

PROTOKÓŁ NR 9/2019

**z posiedzenia Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Polityki Społecznej oraz Komisji
Rozwoju Gospodarczego i Budżetu**

z dnia 10 października 2019 r.

Porządek spotkania:

- 1. Otwarcie posiedzenia komisji i stwierdzenie quorum.**
- 2. Informacja o funkcjonowaniu Parku Wodnego „Relax” i obiektów sportowych na terenie gminy miejskiej Świdwin – informację przedstawi dyrektor PW „Relax”.**
- 3. Ocena działalności sportowej placówek oświatowych – informację przedstawi kierownik Wydziału OZKS.**
- 4. Informacja o strukturze i wysokości wynagrodzeń pracowników administracji i obsługi w placówkach oświatowych, kulturalnych, sportowych i realizujących zadania z zakresu polityki społecznej – prezentacja dyrektorów i kierowników placówek.**
- 5. Wolne wnioski i zapytania.**
- 6. Odpowiedzi na wnioski i zapytania.**
- 7. Zakończenie posiedzenia komisji.**

Ad. 1

Przewodnicząca M. Makowska otworzyła posiedzenie komisji o godz. 8:30. Przewodnicząca Komisji stwierdziła quorum. Na 7 członków Komisji obecnych było sześciu. Nieobecna M. Stępiak.

Natomiast Przewodnicząca Komisji Rozwoju Gospodarczego i Budżetu A. Zglenicka po sprawdzeniu obecności członków swojej komisji, stwierdziła, że obecnych jest sześciu radnych, a nieobecny to radny Ł. Paśk.

Obrady uznano za prawomocne.

Przewodnicząca M. Makowska przedstawiła dwa wnioski:

- wprowadzenie do porządku obrad punktu z planu pracy Komisji Rozwoju Gospodarczego i Budżetu na 2019 r. dotyczący PW „Relax”

Członkowie Komisji Oświaty jednomyślnie przyjęli zaproponowany wniosek.

Przewodnicząca M. Makowska przedstawiła kolejny wniosek:

- dotyczący opieki stomatologicznej w Świdwinie.

Na posiedzenie została zaproszona pani B. Kołosowska, w celu przedstawienia radnym informacji jak funkcjonuje przez lata gabinet stomatologiczny, jak ta opieka spełnia swoje zadanie.

Czy członkowie Komisji Oświaty wyrażają zgodę bądź nie, na wprowadzenie do porządku spotkania głosu pani B. Kołosowskiej w sprawie opieki stomatologicznej w mieście Świdwin?

Wynik głosowania: radni wyrazili zgodę na ww wniosek.

Przewodnicząca M. Makowska poinformowała, że posiedzenie rozpocznie temat opieki stomatologicznej w mieście Świdwin.

Pani B. Kołosowska opowiedziała historię powstania gabinetu stomatologicznego w Szkole Podstawowej nr 2, zalety takiego gabinetu, a następnie korzyści jakie są dla dzieci, kiedy korzystają z opieki stomatologicznej.

Gabinet jest w SP nr 2 od siedmiu lat, ceny nie zostały zmienione, gabinet został zrobiony za kilka tysięcy, natomiast umowa opiewała na 3 tys. miesięcznie. Na tyle była wystawiana faktura, a wykonanie było na 4, a nawet 5 tysięcy. Te pieniądze, które pani Kołosowska dostaje są wydawane na lekarza, asystentkę i materiały. Był też czynsz za dzierżawę tego gabinetu.

Pani B. Kołosowska powiedziała, że wystąpiła do poprzedniej władzy z propozycją, żeby umowa dzierżawy gabinetu była na dłuższy okres, nie na rok, ponieważ NFZ zaczął preferować na specjalistkę 5-cio letni okres kontraktacji. Odpowiedzi nie było ze strony poprzedniego burmistrza. Nastąpiła nowa władza i po trzech tygodniach była rozmowa z Burmistrzem na temat działań. Po trzech tygodniach nie było odpowiedzi, a sprawę przejęła pani Wiceburmistrz, z którą odbyła pięć spotkań. Za każdym razem kończyło się na tym, że o większych pieniądzach Rada musi zdecydować.

Chodzi o to, żeby z 3 tysięcy podnieść do 5 tysięcy miesięcznie, żeby przenieść gabinet z SP nr 2 do SP nr 4. Jest tam pomieszczenie, które trzeba dostosować i przenieść wyposażenie ze SP nr 2.

Pani B. Kołosowska podsumowała, że do dzisiaj nie ma żadnych decyzji. W tym roku pan kierownik zadzwonił podobno do sekretarki i powiedział, że wstrzymuje nasze działania. Od pani Wiceburmistrz dowiedziałam się, że nikt nic nie wie o tym. A czy Rada coś o tym wiedziała?

Radni odpowiedzieli, że nie.

Pani B. Kołosowska kontynuowała: teraz słyszę, że zaprosiliście dentobus, który jest za darmo. Tylko pytam się co z nami? Albo weźmiecie to w swoje ręce i nakreślicie politykę w danym kierunku, albo dajmy sobie z tym spokój. Mam wrażenie żebym ja z tego gabinetu wyszła. Nie wiem. Jest to niezdrowa sytuacja. Ja jestem gotowa na wszelką współpracę, ale muszę dołożyć lekarzowi 500 zł.

Pan B. Wachowiak przedstawił informację na temat prowadzonej przez samorząd opieki stomatologicznej w szkołach świdwińskich. Informacja stanowi załącznik nr 1 do protokołu.

Pan kierownik dodał: moim zdaniem umowa z panią Kołosowską obowiązuje do końca roku i powinna być wykonywana w zakresie w jakim została zawarta. Natomiast jeśli chodzi o nowe rozwiązania to alternatywą dla gabinetu stomatologicznego są dentobusy. W tym roku już raz z niego skorzystaliśmy i objęliśmy najpierw tą opieką stomatologiczną dzieci najmłodsze 3-4 letnie z przedszkoli. Jesteśmy umówieni na kolejną wizytę. Chcemy tak to z etapować, żeby wszystkie dzieci na wszystkich poziomach edukacji mogły z tego dentobusu skorzystać.

Jeśli gmina zabezpiecza dentobusy nie musi zabezpieczać gabinetów stomatologicznych. Natomiast jeśli chcemy wzbogacić funkcjonowanie gabinetu i dodatkowych usług stomatologicznych to dobrze by się było do tego przygotować. Gabinet powinien być w szkole, gdzie jest uczniów najwięcej, a jest to dzisiaj Szkoła Podstawowa nr 4.

Po rozmowie z panią B. Kołosowską zrobiliśmy krok związany z pozyskaniem środków na przygotowanie gabinetu stomatologicznego w SP nr 4. Wniosek został złożony, ale niestety nie dostał dofinansowania. W związku z tym takiego gabinetu nie przygotowaliśmy. Będą jeszcze okazje do tego, żeby takie wnioski składać, po to żebyśmy jako samorząd mogli samodzielnie taki gabinet przygotować. Później powinien być wyłoniony podmiot w drodze zapytania ofertowego na wykonanie usług. Jeśli problemem jest zawarcie umowy z NFZ z powodu krótkiego obowiązywania umowy, to dyrektor może zawrzeć umowę maksymalnie na 3 lata, a dłuższy okres jest w gestii rady miasta.

W kwestii rozliczenia z pani Kołosowską, to jeśli otrzymuje się dotację to rozliczamy ją w takiej wysokości w jakiej ta dotacja została udzielona. Jeśli jest to 30 tys. złotych to musi być 30 tys. zł.

W dalszej kolejności Pani Kołosowska wyjaśniała radnym sposób rozliczania się z NFZ w innych gminach.

Pani B. Kołosowska dodała: jeżeli byśmy przenosili gabinet do „czwórki”, to my jesteśmy skłonni żebyście zapłacili za fachowe przeniesienie sprzętu, to jest koszt 2500-3000 zł. z przyjazdem specjalisty, a my zapłacimy za dostosowanie tego gabinetu. Chciałam też państwa uprzedzić, że stomatolodzy nie lubią pracy z dziećmi, bo to jest bardzo ciężka praca.

Przewodnicząca M. Makowska stwierdziła, że temat jest do przemyślenia.

Radna A. Zglenicka zapytała kierownika do czego nas obliguje ta nowa ustawa?

Pan B. Wachowiak odpowiedział: należy przygotować gabinet stomatologiczny, bądź wynająć gabinet stomatologiczny poza placówką oświatową, bądź korzystać z usług dentobusu. Taki dentobus staramy się cyklicznie do Świdwina zamawiać. Mój pomysł jest taki, żeby gabinet stomatologiczny powstał w SP nr 4 z wyposażeniem po naszej stronie, za pomocą środków zewnętrznych pozyskanych na jego przygotowanie. i później wyłonienie podmiotu, który

mógłby pozyskiwać dodatkowe środki finansowe z NFZ, poza umową zawartą już na usługi zawartą z samorządem.

Radna A. Zglenicka zapytała czy ustawodawca przewidział zakres usług oraz ilość godzin?

Pan kierownik odpowiedział, że nie. Usługa stomatologiczna jest traktowana szeroko, a więc jest to szeroko pojęta profilaktyka a także leczenie.

Radna A. Zglenicka zapytała: czy możemy przyjąć taki dar od usługodawcy jak gabinet?

Pan kierownik odpowiedział: my w ten sposób korzystamy przez sześć lat.

Radna A. Zglenicka zapytała: czy ustawa coś reguluje w tych kwestiach?

Pan kierownik odpowiedział, że nie. Ustawa na ten temat nic nie mówi, natomiast inne akty prawne związane z transparentnym wyłanianiem podmiotu w drodze konkursu na jakąkolwiek usługę, takiego, który oferuje lepsze warunki do wykonania tego zadania.

Radna A. Zglenicka zapytała: jeżeli mówicie o dodatkowych środkach z NFZ to czy wiemy jaka to jest wysokość środków?

Pan kierownik odpowiedział, że nie. Pytając NFZ o środki, okazało się, że nie możemy liczyć na żadne środki. Dlatego ta ustawa z 12 września jest to bubel prawny.

Pani B. Kołosowska dodała, że na dzień dzisiejszy tak: jeżeli zgłaszamy lekarza w wymiarze 3 razy w tygodniu po 5 godzin to jest to przeliczeniowo około 7,5 tys. miesięcznie za taką usługę. Każda czynność wykonywana przez lekarza jest określona punktowo. W konsekwencji wygląda to tak, że trzeba wykonać 7,5 tys. punktów i to jest mniej więcej 7,5 tys. złotych.

Radna A. Zglenicka zapytała: jakie warunki ma spełnić podmiot żeby otrzymać te 7,5 tys?

Pani B. Kołosowska odpowiedziała: musi zapewnić lekarza, asystenta, gabinet, zgłoszenie do wojewody, jest w wykazie podmiotów wykonujących usługi, ma odbiór Sanepidu, ma wieloletnią umowę dzierżawy. Gdy jest umowa roczna oni nie chcą rozmawiać.

Radna A. Zglenicka zapytała: jak wygląda obecna umowa?

Pani B. Kołosowska odpowiedziała, że dokładnie nie pamięta, bo była kilkakrotnie zmieniana, ale to co robimy za te pieniądze, to jesteśmy w stanie zrobić w trakcie tej jednej godziny.

Radna A. Zglenicka zapytała: czy uczniowie z innych szkół są dowożeni do gabinetu?

Pani M. Bujakowska odpowiedziała, że uczniowie przychodzą z rodzicami.

Radna A. Zglenicka zapytała czy panie dyrektorki są zadowolone z opieki?

Pani M. Bujakowska odpowiedziała: kiedy SP nr 2 była dużą szkołą, to ruch w gabinecie był widoczny. Teraz trochę mniej, ale jestem zadowolona jeśli chodzi o moich uczniów, zwłaszcza jeśli chodzi o te dzieci z rodzin uboższych i chciałabym żeby w szkole pozostał.

Radna J. Kondracka zapytała: jak będzie z dziećmi niepełnosprawnymi, gdy zostanie przeniesiony gabinet z SP nr 2 do SP nr 4? Czy będzie podjazd?

Pan kierownik odpowiedział, że w kwestii przygotowania gabinetu trzeba brać pod uwagę kwestie jego dostosowania do potrzeb dzieci niepełnosprawnych. W SP nr 4 mamy podjazd z zewnątrz dla wózków inwalidzkich, schodołaz, toalety dostosowane do potrzeb uczniów niepełnosprawnych.

Radny W. Grzesiak zapytał co spowodowało, że urząd zdecydował się na dentobus? Przecież on nie zapewnia pełnej opieki dentystycznej dla dzieci, a przecież opieka kompleksowa jest całkiem odmienna niż profilaktyczna. Czy to było pokierowane?

Pan kierownik odpowiedział: my jesteśmy związani umową z panią Kołosowską i ta umowa do końca grudnia będzie realizowana. Natomiast dentobusy traktujemy jako sprawę dodatkową. To dobrze, że jako samorząd staramy się uzupełnić te potrzeby stomatologiczne, bo dentobusy też mogą dokonywać leczenia. Dzisiaj obłożenie na korzystanie z dentobusów jest tak duże, że korzystanie z dentobusów, że na razie ograniczają się do przeglądów. Dużo gmin korzysta z tych dentobusów, po to, żeby wymóg ustawy był spełniony.

Radny W. Grzesiak zapytał jak często dentobus miałby być?

Pan kierownik odpowiedział : może co 1,5 miesiąca. Ta częstotliwość będzie zależała od zainteresowania i od tego, ile miejscowości będą musieli obsłużyć. Kolejna wizyta będzie na przełomie października i listopada. Staramy się, żeby ta częstotliwość była jak największa.

Pani B. Kołosowska powiedziała, że z dentobusu nie ma skierowań do ortodonta, którego ma na NFZ. To jest po to, żeby dobrze wyglądało w rubrykach, ale jeżeli patrzemy cenami na to, co chcemy uzyskać jako mieszkańcy miasta dla tych dzieciaków, to nic nam to nie daje.

Pan kierownik nie zgodził się z tym stwierdzeniem, dlatego, że po wizycie w dentobusie związanej z przeglądem uzębienia, rodzic uzyskuje informacje w jakim zakresie dziecko powinno być leczone i kwestia wyboru stomatologa leży po stronie rodzica. Nie ma tutaj synchronizacji, bo na dziś jest to chyba nie do zrobienia.

Radna J. Kondracka powiedziała, że lepiej jej jako rodzicowi iść do gabinetu. Dentobus może być na przegląd zębów ale nie inne leczenie.

Przewodnicząca Komisji zapytała dyrektorki przedszkoli o wrażenia z wizyt w dentobusie.

Pani J. Bąkowska dyrektor Przedszkola nr 2 odpowiedziała, że przedszkola nie są objęte żadną profilaktyką. Taki dentobus jest często pierwszą wizytą stomatologiczną dla dzieci jest fajną formą profilaktyki. Na 125 dzieci przedszkolnych zapisało się 46 dzieci i tylko troje miało zdrowe zęby. Większość z tych dzieci miała pierwszy kontakt z stomatologiem i wizyty dentobusu są jak najbardziej potrzebne. Informacja zwrotna wyglądała tak, że nauczyciele dostali wykaz dzieci, które były w dentobusie i wiadomość od lekarza przekazywali rodzicom, że np. ząbek nr 4 jest do leczenia. I rodzic już wie, że trzeba dalej coś z tym robić.

Pani V. Mazurkiewicz dyrektor Przedszkola nr 1 dodała, że zainteresowanie dentobusem jest bardzo duże, atmosfera podczas badania dzieci była sympatyczna i następnym razem będzie jeszcze więcej chętnych.

Przewodnicząca Komisji podkreśliła, że po raz pierwszy dzieci miały okazje skorzystać w całkiem innej atmosferze z fotela dentystycznego.

Radny M. Dereń zapytał czy rozmawiamy tylko o jednym gabinecie? „Nie jestem zwolennikiem przenoszenia foteli z tego względu, że na dziś mamy stan taki jaki mamy, ale może za rok coś się poprawi finansowo i będziemy mieli w każdej szkole, czego bym sobie życzył. Nie można przeliczać pieniędzy na zdrowie, tak, jak starsi, młodszy. Wykonujemy pewne fundusze, pewne prace na mieście ale ja wolę zrezygnować z pewnych rzeczy robionych

na terenie miasta ale wolał bym przeznaczyć te pieniądze na zdrowie naszych pociech i dofinansować tak jak panią, jak całą służbę zdrowia.”

Pan kierownik odpowiedział: „po pierwsze jest to uwarunkowane możliwościami, czyli pomieszczeniami, bo nie w każdej szkole taka możliwość wygenerowania dodatkowego pomieszczenia istnieje. Po drugie jest to też kwestia zintensyfikowania wysokości środków finansowych. Jeśli mamy 30 tys. zł, jeśli dwa razy w tygodniu po godzinie, to w każdej szkole, co drugi tydzień po pół godziny, trzeba by chyba przyjmować, chyba, że będą większe środki. Musimy się zastanowić, bo wachlarz możliwości jest duży.”

Pani B. Kołosowska dodała, że na początku nie była to jedna godzina. Pracowaliśmy dwie godziny na początku. Później, jak zaczęliśmy liczyć te pieniądze to się okazało, że to nie ma sensu. Lekarz po prostu musi zarabiać jakieś pieniądze.

Radna A. Zglenicka zapytała co będzie inaczej w nowej umowie?

Pani B. Kołosowska odpowiedziała: „wyobrażałam sobie żebyśmy zrobili coś takiego, że gabinet czynny jest co drugi dzień, trzy razy w tygodniu po dwie godziny, że automatycznie podwoi mi się ilość usług jakie mogę wykonać. Mam nadzieję, że uda mi się przekonać młodą dentystkę i będzie dwóch lekarzy. Jeszcze asystentka, która zostaje jeszcze w gabinecie, po tym, jak lekarz wychodzi, dla takiego bezpieczeństwa. “

Radna A. Zglenicka powiedziała: w tej chwili pani godzina kosztuje 375 zł, a przy pięciu tys. za 6 godzin, to jest 208 zł.

Pani B. Kołosowska odpowiedziała: jeżeli mówimy tylko o 5 tys. i nie doliczymy asystentki, bo to musimy podzielić na lekarza, który bierze 50% -60% pieniędzy, a dalej asystentka, materiały.

Radna A. Zglenicka zapytała: jak pani dokumentuje te zdarzenia usługowe?

Pani B. Kołosowska wyjaśniła: przy każdej fakturze jest wykaz.

Radna A. Zglenicka zapytała: czy jest dokumentacja tego, że ktoś miał znieczulenie, wypełnienie? Jak to jest udokumentowane?

Pani B. Kołowska odpowiedziała: każde dziecko ma swoją kartę i lekarz wpisuje co zrobił, kiedy zrobił. I niestety musicie państwo zaufać lekarzowi. Rodzic nie ma prawa sprawdzić co lekarz zapisał, bo to jest w naszym prawie niedopuszczalne. Lekarz jest zawodem zaufania publicznego.

Jeżeli leczenie dziecka może na tym poprzestać to w tej szkole karta zostaje, a jeżeli dziecko jest kierowane do nas to tam ma zakładaną nową kartę i jest liczone już u nas. Można te dwie rzeczy łatwo sprawdzić.

Radna A. Zglenicka powiedziała: patrzę na pani sprawozdanie i widzę ceny. Nadanie kontrolne i przegląd stomatologiczny uważam za ceny zawyżone, za 30 zł. Zwykle dentyści wykonują te badania za darmo. Ale to jest moje osobiste zdanie.

Pani B. Kołowska powiedziała: zwykle wykonują jeżeli nie mają podpisanego kontraktu w którym połowa naszych zadań, to jest profilaktyka, do której zalicza się przegląd, a połowa to jest zachowawcza.

Radna A. Zglenicka dodała: 30 zł za taką wizytę to jest dużo.

Pani B. Kołowska odpowiedziała: to jest kontrakt na usługi profilaktyczne i zachowawcze. Gdybyśmy profilaktykę robili za darmo, wtedy nasze koszty materiałowe i lekarza byłyby jeszcze większe. A poza tym kiedy dzieci są małe profilaktyka jest chyba ważniejsza nawet niż to leczenie.

Radna A. Zglenicka odpowiedziała, że tutaj ważymy rzeczy, priorytety i budżet, który się nie dopina.

Przewodnicząca Komisji zapytała: na dzień dzisiejszy w świetle przepisów prawa do jakich czynności można dopuścić panią asystent w gabinecie stomatologicznym?

Pani B. Kołowska odpowiedziała: asystentka, która ma dyplom ukończenia szkoły może samodzielnie wykonywać czynności różne pod nadzorem lekarza. Nie jest możliwe żeby asystentka sama przejrzała i zalakowała ząb dziecku, ponieważ musi to stwierdzić lekarz. Gdy nie ma lekarza, to asystentka może sprawdzić taką rzecz, która nie wymaga ingerencji stałej.

Przewodnicząca Komisji zapytała się od jakiej kwoty asystent zacznie pracę?

Pani B. Kołosowska odpowiedziała, że tak nie liczy, ponieważ asystentki są u niej na umowę o pracę i dlatego jest u mnie więcej zatrudnionych żeby mogła jedna iść do szkoły.

Przewodnicząca Komisji powiedziała, że nie pyta ile otrzymują asystentki, ale wynagrodzenie rynkowe w podobnych miastach jak Świdwin, jaki to jest koszt utrzymania asystenta stomatologicznego?

Pani B. Kołosowska odpowiedziała, że jest to bardzo trudna sprawa, ale zaczyna się od 2200 zł na rękę.

Radna B. Bujak dodała, że od 1 stycznia będzie to 2600 zł.

Pani B. Kołosowska stwierdziła, że część ludzi przestanie pracować.

Obecny na sali gość pan K. Jurcaba zapytał czy jest jakaś procedura na to, że w przypadku zaistnienia jakiegoś wypadku jest ustalona procedura dowozu dziecka np. ze SP nr 3 czy SP nr 4 do gabinetu do SP nr 2? Czy nie lepszym rozwiązaniem byłoby żeby ten gabinet przenieść na ulicę Drawską i tam udostępnić gabinet w tych godzinach jak było w SP nr 2?

Przewodnicząca Komisji zapytała do kogo skierowane jest to pytanie?

Pan K. Jurcaba odpowiedział, że jest to pytanie do radnych.

Przewodnicząca Komisji odpowiedziała: nikt z nauczycieli nie ma prawa wziąć do samochodu dziecko i zawieźć do innej placówki. Jest informowany rodzic, który musi przyjechać do swojego dziecka.

Pan K. Jurcaba stwierdził, że w takiej sytuacji bardziej adekwatne jest zawieźć dziecko do gabinetu stomatologicznego na Drawskiej.

Przewodnicząca Komisji odpowiedziała, że nie do końca tak to wygląda, bo tam jest lista pacjentów i z bólem fundusz przyjmuje poza kolejką.

Pani B. Kołosowska wtrąciła, że są jeszcze inne gabinety stomatologiczne.

Pan K. Jurcaba dodał, że w jednym gabinecie powinna być profilaktyka i leczenie i w międzyczasie będzie dentobus, gdzie będą przeglądy.

Pan Burmistrz dodał: nie zapominajmy, że każdy ma swoje zadania. My jesteśmy samorządem i ta opieka o której teraz rozmawiamy, i wiem, że każdy chciałby zadbać o dzieci, tu wszyscy się zgodzimy ale pamiętajmy, że jest coś takiego jak państwo. To, że ustawodawca nakłada na nas nowe obowiązki, za czym nie idą pieniądze, to nie znaczy, że to musimy wypełniać. Gdy jest wypadek w szkole to wzywa się pogotowie. Tak samo dentyści. Są podpisane kontrakty z NFZ i te kontrakty funkcjonują na zupełnie innych zasadach. My jako samorząd nie musimy tego wypełniać. Zaczynamy wchodzić w inne kompetencje. Ważne, żeby pamiętać, że jesteśmy samorządem i osobne zadania ma powiat, osobne województwo. Nie musimy zapewnić kompleksowej opieki stomatologicznej dla wszystkich dzieci, bo tak naprawdę zapewnia ją państwo.

Pan B. Wachowiak uzupełnił: w kontekście tego, co mówimy, to może warto się zorientować w NFZ-cie, to o czym pani Kołosowska mówiła, jakie warunki należy spełnić aby móc uzyskać dodatkowy kontrakt. Być może możemy ten temat załatwić bez angażowania środków własnych. Tylko teraz kwestia tego typu. Jeśli trzeba będzie wydzierżawić gabinet na jakiś określony czas to musimy mieć wiedzę na jaki. Jeśli trzeba spełnić jakieś dodatkowe kryteria, musimy wiedzieć jakie. Gdy będzie mieli wiedzę na ten temat, to może nie musimy angażować własnych środków, bo pani Barbara na zasadzie podpisania dodatkowego kontraktu pozyska środki z NFZ-u.

Pani B. Kołosowska powiedziała, że na dzień dzisiejszy nie ma takiej możliwości. Nie mają żadnych funduszy. Liczą na to, że być może przy nowym roku coś dostaną, ale wtedy też nie wiadomo jak te pieniądze policzą. Źle państwu powiedziałam o tych 7,5 tys, bo na dzień dzisiejszy płacą więcej. Ja powiedziałam tak zachowawczo. Fundusz 1a dzieci płaci więcej. Tym niemniej oni nic nie wiedzą, nie mają pieniędzy i mi na razie mówią żebym dała im święty spokój.

Przewodnicząca Komisji zapytała panią Kołosowską: na ten moment, gdyby faktycznie budżet miasta pokrył wyposażenie gabinetu, to jaki byłby koszt sprzętu? Oprócz prac remontowych.

Pani B. Kołosowska odpowiedziała: czy mówimy o stworzeniu nowego gabinetu czy mówimy o przeniesieniu?

Przewodnicząca Komisji odpowiedziała: o stworzeniu nowego gabinetu.

Pani B. Kołosowska odpowiedziała, że bez stu tysięcy nie ma co marzyć. Musi być np. unit stomatologiczny, od którego wyposażenia zależy cena. Musi być też min. 12 m². Za serwisanta nie płaciłam też nigdy mniej niż 2-3 tys.

Radny M. Dereń zapytał czy w SP nr 4 jest miejsce na taki gabinet?

Pan T. Skibowski Wicedyrektor SP nr 4 odpowiedział, że jest gabinet, który nie funkcjonuje jako klasa.

Pani B. Kołosowska dodała, że gdybyśmy przenieśli gabinet, to serwisant wzięłby 3 tys., a my byśmy dali około 5 tys. na wykładziny, instalacje, światło, kafelki.

Radny P. Szyposzyński zapytał ile metrów ma gabinet w SP nr 1?

Pani A. Lipkowicz dyrektor SP nr 1 odpowiedziała, że w SP nr 1 brakuje tam tylko fotela, bo wszystkie instalacje są.

Pani B. Kołosowska zapytała: a dostosowanie dla dzieci niepełnosprawnych?

Radny P. Szyposzyński odpowiedział, że złoży wniosek żeby radni ze swoich diet złożyli się na windę.

Radna B. Bujak odpowiedziała, że z PFRON-u można się o dofinansowanie starać.

Radna J. Kondracka powiedziała: po co niszczyć coś, co już mamy.

Radny P. Szyposzyński powiedział, że nic nie niszczymy, bo tam jest gabinet, tylko wystarczy zamontować fotel.

Pani B. Kołosowska dodała, że wymiary są na pewno wystarczające.

Przewodnicząca Komisji podziękowała pani B. Kołosowskiej za przedstawione informacje i za włożony wkład w powstanie tego gabinetu. Dziś trzeba znaleźć rozwiązanie, które pozwoli funkcjonować już istniejącemu gabinetowi, ewentualnie szukać rozwiązań w poszukiwaniu

środków z funduszu zdrowia. Tak jak powiedział pan kierownik trzeba się porządnie temu przyjrzeć i jest to zadanie dla Burmistrza i pana kierownika, a my radni na pewno będziemy słuchać, pytać i podejmować decyzje optymalne i oparte na konkretnych argumentach.

Przewodnicząca Komisji zarządziła 5 minut przerwy.

Po przerwie:

Ad. 2

Informacja o funkcjonowaniu Parku Wodnego „Relax” i obiektów sportowych na terenie gminy miejskiej Świdwin – informację przedstawi dyrektor PW „Relax” – informacja stanowi załącznik nr 2 do protokołu.

Informację przedstawiła pani J. Wardeńska – dyrektor PW Relax.

Pytania radnych:

Radna A. Zglenicka powiedziała: z informacji wynika, że PW Relax w 2018 roku nie wykonał budżetu. Czy pani wie z czego to wynikało?

Pani dyrektor odpowiedziała, że były zakładane dochody większe, niż je uzyskaliśmy.

Radna A. Zglenicka zapytała: jakich dochodów konkretnie?

Pani dyrektor odpowiedziała: według mojej wiedzy to mówimy o wykorzystaniu basenu.

Radna A. Zglenicka zapytała, czy pani dyrektor ma jakąś teorię na ten temat?

Pani dyrektor odpowiedziała: po prostu było zakładane, że będzie lepiej niż było. Nie była podniesiona cena w związku z tym może też spodziewano się, że cena za bilety wzrośnie, a wzrost o 10 groszy nie odbił się zbyt na dochodzie.

Radna A. Zglenicka zapytała: wpływy z usług to jest głównie basen czy co jeszcze?

Pani dyrektor odpowiedziała: basen, siłownia, kręgielnia, sala konferencyjna, stadion, sala sportowa.

Radna A. Zglenicka zapytała: jak procentowo wygląda w tym basen?

Pani dyrektor odpowiedziała: basen to jest 1 100 000 (pływalnia – 840 tys.) jeśli chodzi o przychód, a 140 tys. to stadion i sala sportowa.

Radny K. Olszewski powiedział: stadion jest w fatalnym stanie. Uważam, że utrzymanie czyli podlewanie, koszenie, jest zaniedbywane.

Pani dyrektor odpowiedziała, że jej zdaniem wynika to z oszczędności, ale się temu przyjrzy.

Radny K. Olszewski powiedział, że też ma zarzut co do obsługi stadionu. Jak są mecze czy nie można porozstawiać więcej pojemników na śmieci?

Pani dyrektor stwierdziła, że się temu przyjrzy.

Radna I. Markiewicz zapytała: 840 tys. z basenu. Czy to jest dochód z mieszkańców, czy też ze szkół?

Pani dyrektor odpowiedziała: jest to w sumie dochód.

Radna I. Markiewicz zapytała: czy potrafimy rozdzielić te dwie kwoty?

Pani dyrektor odpowiedziała: udzielę odpowiedzi na to pytanie. W tej chwili dotacja wynosi 82 tys.

Pan B. Wachowiak dodał, że 82 tys. to są środki zabezpieczone na zakup biletów na naukę pływalnia w budżecie miasta ale też musimy pamiętać, że stowarzyszenia i organizacje pozarządowe płacą z tytułu wynajmu sali gimnastycznej 10 tys. zł, z Miejskiego Szkolnego Związku Sportowego 15 tys. i jeszcze Szkoła Podstawowa nr 1 – 104 tys.

Radny M. Dereń zapytał czy ratownicy są zatrudnieni na umowę zlecenie?

Pani dyrektor odpowiedziała: jest pięciu pracowników na umowę o pracę, ale jest pracownik taki, któremu mój kierownik może nakazać przyjść w określony dzień. Pracownik na zlecenie może wykazać chęć przyjścia. My się nimi wspomagamy.

Radny M. Dereń powiedział: te godziny ktoś ustalał i nieraz jest więcej ratowników na basenie.

Pani dyrektor odpowiedziała: ratowników musi być dwóch. W godzinach kiedy jest dużo dzieci staramy się żeby było ich trzech. Nasi ratownicy też dorabiają w innych firmach i są na basenie ale na innej umowie.

Radny M. Dereń zapytał: czy jest jakiś grafik?

Pani dyrektor odpowiedziała, że jest i nie ma takiej możliwości żeby był na basenie jednocześnie jako pracownik i wykonywał komuś usługę.

Radny W. Grzesiak zapytał: czy była rozważana taka możliwość, bo mieszkańcy zgłaszają taką propozycję żeby płacić za basen po wyjściu z szatni, bo nie korzysta się z basenu godzinę a czterdzieści minut.

Pani dyrektor powiedziała, że się z tym nie zgodzi ponieważ, często odbywa się to tak, że osoba się przebiera i zdaje kluczyk, a potem wraca i się suszy. Na wielu basenach nie ma takiej możliwości.

Radny W. Grzesiak powiedział, że w Koszalinie jest tak, że po szatni się wchodzi i jest ten czas odliczany.

Radna B. Bujak dodała, że w Kołobrzegu też jest ten czas odliczany. Płaci się za korzystanie z basenu a nie za suszenie się.

Pani dyrektor odpowiedziała, że można się nad tym zastanowić ale jest to kolejny koszt. Musiałby być założony kolejny kołowrotek przy każdym z wyjść. Zastanowię się jak to wygląda.

Radny W. Grzesiak zapytał panią dyrektor czy przewiduje jakąś współpracę z stowarzyszeniami, które działają w mieście?

Pani dyrektor odpowiedziała, że w tej chwili wyszła z propozycją zorganizowania z Akademią Technik turnieju sportowego dla dzieci na sali sportowej. Ja jestem skłonna na współpracę ze stowarzyszeniami. A jeżeli chodzi o darmowe udostępnianie, to basen w tej chwili nie ma za dużych zysków, a my je chcemy zwiększyć. Nie wyobrażam sobie, że udostępniamy obiekty za darmo.

Radny W. Grzesiak zapytał czy nie jest ważniejszy rozwój tężyzny fizycznej niż pieniądze?

Pani dyrektor odpowiedziała, że oczywiście tak, ale wszystko kosztuje. Musze zapłacić pracownikom, a skąd basen miałby wziąć pieniądze? Dotacja wynosi do 50% i wszyscy pytają dlaczego tak dużo? Zaraz będzie podwyżka najniższej krajowej, a u mnie prawie wszyscy pracownicy zarabiają najniższą krajową. nawet jeżeli uda mi się zwiększyć dochód to i tak koszty pracowników wzrosną, a musimy zdać sobie sprawę z tego, że żeby basen funkcjonował, a na celu mamy utrzymanie tego basenu, to musimy skądś te dochody brać.

Radna B. Bujak zapytała jaka jest dostępność na stadion tenisowy?

Pani dyrektor odpowiedziała: do kwietnia następnego roku korty były wynajmowane dla pana Bogacza. My nie mogliśmy zarządzać tym. Od maja my to przejmujemy i chciałabym żeby dwa razy w tygodniu były zajęcia dla maluszków, dla starszych dzieci i osób dorosłych, a w pozostałych terminach chciałaby żeby korty były dostępne dla wszystkich. Chciałabym też żebyśmy stworzyli taką stronę internetową, która umożliwiałaby rezerwacje kortów.

Radny P. Szyposzyński powiedział: wracając do tego wchodzenia i wychodzenia, to zachęcam do porównania cen biletów na tamtych basenach i do naszego.

Przewodnicząca Komisji zapytała: w informacji są trzy dodatki funkcyjne w administracji, jak to mamy rozumieć? Czy jest trzech kierowników administracji?

Pani dyrektor odpowiedziała: w administracji jest pan kierownik techniczny, główna księgowa i nie wiem, kto tu jeszcze ma ten dodatek. Ma jeszcze na pewno kierownik ratowników.

Radna I. Markiewicz poprosiła żeby na następny raz przygotować informację jakie jest konkretny przychód np. za 2018 rok z sauny, kręgielni, baru, z wynajmu kortów.

Pani dyrektor odpowiedziała, że ma taką informację. Nie ma tylko basenu oddzielnie od sauny. I tak: siłownia – 42 tys, bilard – ponad 4 tys, kręgielnia – niecałe 30 tys, z pokoi hotelowych -13 tys, mały stadion- 17 tys, sala konferencyjna – 2 600 zł, sala sportowa nr 1 - 130 tys, za dzierżawy – 122 tys.

Radna B. Bujak zapytała: ile za dzierżawę płaci pani od rehabilitacji?

Pani dyrektor odpowiedziała: ta pani ma dwie stawki – jedna około 7 zł, a druga 8 albo 9 zł. Chciałabym od stycznia 2020 r. stworzyć nowy cennik, ponieważ wydaje mi się, że na pływalni są komfortowe warunki

Radna B. Bujak zapytała: dlaczego są dwie stawki?

Pani dyrektor odpowiedziała: ponieważ pani powiększyła swój gabinet i ta stawka wyższa jest za nową część.

Radna A. Zglenicka zapytała: ile tam jest metrów?

Pani dyrektor odpowiedziała, że nie pamięta.

Radna A. Zglenicka poprosiła o taką informację po komisji.

Radna I. Markiewicz zapytała: czy te gabinety mają swoje oddzielne podliczniki?

Pani kierownik odpowiedziała, że chyba tak, bo co miesiąc jest obliczane zużycie.

Przewodnicząca Komisji podziękowała za przedstawione informacje pani dyrektor.

Ad. 3

Ocena działalności sportowej placówek oświatowych – informację przedstawi kierownik Wydziału OZKS – załącznik do protokołu nr 3.

Informację przedstawił pan B. Wachowiak.

Radni pytań nie przedstawili.

Ad. 4

Informacja o strukturze i wysokości wynagrodzeń pracowników administracji i obsługi w placówkach oświatowych, kulturalnych, sportowych i realizujących zadania z zakresu polityki społecznej – prezentacja dyrektorów i kierowników placówek.

Przewodnicząca Komisji zauważyła, że radni przed komisją otrzymali informacje z poszczególnych placówek, więc rozpoczniemy od pytań.

Pytania radnych:

Radny K. Olszewski zapytał kierownika MOPS: odnośnie stanowiska dozorczy, to jest tylko dozór nocny?

Pan M. Dembiński odpowiedział, że jest to tylko dozór nocny, czyli ochrona obiektu i jakieś drobne prace porządkowe.

Radny W. Grzesiak zapytał dyrektora ŚOK jakie sekcje prowadzi zamek dla młodzieży, dla starszych? Co robi ta obsługa merytoryczna, co proponuje mieszkańcom?

Pan T. Chmielewski odpowiedział: mam taką uwagę techniczną dotyczącą przebiegu komisji. Jeżeli tematem komisji, który wynika z zaproszenia są wynagrodzenia, nie ma problemu z odpowiadaniem na różne pytania, natomiast dobrze jeśli one znajdują się w zestawieniu pytań które otrzymujemy. Na dzisiejszym posiedzeniu jak rozumiem tematem są wynagrodzenia i na takie pytania jestem przygotowany. A to pytanie wykracza jakby poza ten zakres.

Przewodnicząca Komisji zapytała radnego W. Grzesiak czy to pytanie może zostać przeniesione do punktu „wolne wnioski i zapytania”?

Radny W. Grzesiak powiedział: to może inaczej, jakich pan ma pracowników, o jakich predyspozycjach, którzy do takiego wynagrodzenia kwalifikują się? Co ci pracownicy sobą reprezentują?

Przewodnicząca Komisji odpowiedziała, że muszą odpowiednie wykształcenie do danego stanowiska.

Pan T. Chmielewski powiedział, że nie zrozumiał pytania.

Radny W. Grzesiak zapytał pana B. Wachowiaka: czy istnieje możliwość zmniejszenia administracji w szkołach i stworzenie jednego zespołu administracyjnego dla jednostek, bo szukamy oszczędności.

Pan B. Wachowiak odpowiedział, że to pytanie powinno być skierowane do władz.

Ad. 5

Radny W. Grzesiak poprosił dyrektora ŚOK – u o dzielenie odpowiedzi na pytanie, które zadał. Jakie propozycje ŚOK przedstawia dla mieszkańców, młodzieży, seniorów w swojej działalności? Co robicie wewnątrz żeby ten ośrodek żył?

Pan dyrektor odpowiedział: jeśli chodzi o stałe sekcje to jest to sekcja plastyczna, ognisko muzyczne i sekcja teatralna.

Radny W. Grzesiak powiedział: mieszkańcy czekają na większe zaangażowanie ośrodka kultury z propozycją dla małych czy już seniorów. Czy mógłby pan stworzyć takie rzeczy jak pracownia wokalna, pracownię teatralną, teatr ognia, pracownię fotografii.

Pan dyrektor dodał, że jest sekcja fotograficzna, nazywa się ISO która spotyka się regularnie i skupia osoby starsze. Funkcjonuje samodzielnie. Ponadto działa orkiestra dęta, która umożliwia naukę gry na instrumentach.

Radny W. Grzesiak powiedział, że ściągnął te przykłady z ościennych miejscowości, gdzie ośrodki kultury proponują to dla mieszkańców. Można zorganizować akademię przedszkolaka, sekcję motoryzacyjną, sekcję żeglarską, modelarską, sekcję filmu, sekcję ceramiki. To nic nie kosztuje, glinę mamy blisko Świdwina. Tylko zaangażowanie pracowników.

Radna I. Markiewicz zapytała ile jest w tej chwili w zamku obsługi- pracowników merytorycznych?

Pan dyrektor odpowiedział: zestawienie związane z wynagrodzeniami zostało przygotowane z wyszczególnieniem poszczególnych etatów. Macie państwo to wszystko rozpisane.

Radna I. Markiewicz powiedziała: dlaczego się pytam, przypuśćmy jest tych osób sześć i ja tak troszeczkę w obronie pana dyrektora stoję, bo ciężko z sześcioma pracownikami, którzy pracują ileś godzin codziennie w zamku, a ponadto obsługują w soboty i niedziele imprezy, czasami wieczorami, za pieniądze takie jakie otrzymują, jeszcze prowadzić zajęcia dwugodzinne poza godzinami pracy. Nikt za darmo nie chce pracować.

Pan dyrektor dodał: w mojej ocenie nie ma czegoś takiego jak prowadzenie sekcji za darmo. Ponieważ zarówno materiał jak i osoba prowadząca, to wszystko wiąże się z kosztami. Być może glina jest za darmo ale ją trzeba przywieźć, trzeba kupić piec ceramiczny do wypalania ceramiki, więc uruchomienie takiej sekcji, to nie jest rzecz, która jest pozbawiona kosztów.

Druga sprawa ja nikogo nie odsyłam z kwitkiem. Nie było takiej sytuacji, że ktoś do mnie przyszedł z inicjatywą i ja odesłałem go z kwitkiem. Jakakolwiek propozycja zostanie rozważona i ja chętnie otworzę taką sekcję, ale to musi być ten kierunek. Nie wiem w jakiej formie w zamku mielibyśmy się zajmować motoryzacją ale być może w naszej ofercie mogłoby to znaleźć miejsce. Pan był u mnie i proponował pan uruchomienie zajęć modelarskich w zamku i oferta z mojej strony była pozytywna. Chętnie udostępnię pomieszczenie ale nie mam budżetu na wynagrodzenie dla osoby prowadzącej sekcję ani na zakup materiałów do zajęć modelarskich, a takie zajęcia też kosztują.

Przewodnicząca Komisji zapytała radnych czy mają pytania do przedstawicieli szkół.

Radni nie mieli pytań, więc dyrektorzy szkół i przedszkoli opuścili salę obrad.

Przewodnicząca Komisji zapytała panią E. Krzeszowiec czy podopieczni ŚDS mają możliwość korzystania z basenu?

Pani kierownik odpowiedziała, że podopieczni korzystają z basenu. Płacą 1 zł i raz w tygodniu chodzimy na basen. Od wiosny do wczesnej jesieni nie, dlatego, że łatwo się przeziębic.

Radna I. Markiewicz zapytała czy coś wiadomo w sprawie umowy najmu kwoty pani Wojtanowskiej?

Pan T. Chmielewski odpowiedział: umowa obejmuje okres pięcioletni po początku 2019 roku, natomiast okres wypowiedzenia wynosi 3 miesiące. Przygotowuje się w tej chwili do wypowiedzenia warunków tej umowy i ogłoszenia zaproszenia do składania ofert na dzierżawę tego lokalu na nowych zasadach.

Przewodnicząca Komisji zapytała czy radni mają pytania do pani kierownik ŚDS czy pana dyrektora ŚOK-u?

Radny J. Konat zapytał dyrektor PW „Relax” czy dochody z najmu lokali w budynku przy 3 Marca pokrywają koszt utrzymania budynku?

Pani dyrektor odpowiedziała, że jest to jedyny budynek, który przynosi zysk, tak.

Radni nie przedstawili więcej pytań.

Zaproszeni goście opuścili salę obrad.

Przewodnicząca Komisji przedstawiła dwa pisma:

1. Wniosek Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich w Świdwinie, by po rewitalizacji parku przy ulicy Drawskiej nadać nazwę „Park 100-lecia Niepodległości Polski 11.11.1918-11.11.2018”
2. Wniosek pana A. Kowalczyka o nadanie nazwy własnej jako „Dęby Wolności” lub „Dęby Niepodległości” komponowanej grupie nowo posadzonych drzew z gat. Dąb szypułkowy w kręgu dębowym rewitalizowanego, zabytkowego Parku Miejskiego na działce nr 194/12 przy ul. Drawskiej w Świdwinie.

Radni dyskutowali nad przedstawionymi wnioskami.

Przewodnicząca M. Makowska zapytała członków Komisji Oświaty kto jest za przyjęciem nazwy proponowanej przez Towarzystwo Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich w Świdwinie?

Wynik głosowania członków Komisji Oświaty (obecnych 6 radnych):

- za przyjęciem wniosku- 0 głosów,
- przeciw – 6 głosów,
- wstrzymał się – 0 głosów.

Wynik głosowania członków Komisji Rozwoju Gospodarczego i Budżetu (obecnych 6 radnych).

- za przyjęciem wniosku- 0 głosów,
- przeciw – 6 głosów,
- wstrzymał się – 0 głosów.

WNIOSEK: Członkowie Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Polityki Społecznej i Komisji Rozwoju Gospodarczego i Budżetu jednomyślnie odrzucili wniosek Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich w Świdwinie, by po rewitalizacji parku przy ulicy Drawskiej nadać nazwę „Park 100-lecia Niepodległości Polski 11.11.1918-11.11.2018”

Drugi wniosek:

Przewodnicząca Komisji Oświaty zapytała członków swojej komisji czy są za tym, żeby na terenie parku nadać nazwę własną komponowanej grupie nowo posadzonych drzew?

Wynik głosowania członków Komisji Oświaty (obecnych 5 radnych):

- za przyjęciem wniosku- 2 głosy,
- przeciw – 3 głosy,
- wstrzymał się – 1 głos.

Przewodnicząca Komisji Rozwoju Gospodarczego i Budżetu poprosiła członków komisji o zagłosowanie:

Wynik głosowania członków Komisji Rozwoju Gospodarczego i Budżetu (obecnych 6 radnych).

- za przyjęciem wniosku- 4 głosy,
- przeciw – 2 głosy,
- wstrzymał się – 0 głosów.

WNIOSEK: Członkowie Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Polityki Społecznej i Komisji Rozwoju Gospodarczego i Budżetu nie wyrazili zgody na wdrożenie wniosku pana A. Kowalczyka.

Pani M. Grad Skarbnik Miasta przedstawiła projekty uchwał:

- projekt uchwały Nr XIV/67/19 w sprawie ustalenia zakresu i zasad przyznawania oraz przekazywania dotacji dla Samorządowego Zakładu Budżetowego Park Wodny „Relax” w Świdwinie na 2020 rok

Z sali obrad wyszła radna A. Perskiewicz.

Radny W. Grzesiak zapytał: czy urząd ma pieniądze na te wszystkie podwyższenia?

Pani Skarbnik odpowiedziała: my dajemy tylko 50%, resztę muszą generować z przychodów. PW Relax jest samorządowym zakładem budżetowym, w związku z powyższym z ustawy o finansach publicznych wynika, że my jako urząd możemy go dotować do 50%.

Radny W. Grzesiak powiedział: powinna być taka polityka żeby szukać oszczędności.

Pani Skarbnik powiedziała: my możemy żądać od nich żeby te dotacje w przyszłym roku były mniejsze.

Radny W. Grzesiak zapytał czy mieszkańcy będą obciążeni tym wzrostami?

Pani Skarbnik odpowiedziała, że nie.

Radni więcej pytań nie przedstawi do ww projektu.

- projekt uchwały Nr XIV/68/19 w sprawie ustalenia zakresu i zasad przyznawania oraz przekazywania dotacji dla Świdwińskiego Ośrodka Kultury na 2020 rok.

Radni do ww projektu nie przedstawili.

- projekt uchwały Nr XIV/70/19 w sprawie ustalenia zakresu i zasad przyznawania oraz przekazywania dotacji dla Świdwińskiego Ośrodka Kultury na 2019 rok

Radni pytań nie przedstawili.

Z sali obrad wyszedł radny K. Olszewski.

- projekt uchwały Nr XIV/69/19 w sprawie wyrażenia zgody na ustanowienie służebności przesyłu na nieruchomości stanowiącej własność Gminy Miejskiej Świdwin

Projekt uchwały przedstawiła pani A. Kurlapska.

Radny M. Dereń zapytał czy to jest w pasie drogowym?

Pani A. Kurlapska odpowiedziała, że to będzie w drodze.

Radna B. Bujak zapytała czy dużo będzie działek do sprzedaży?

Pani A. Kurlapska odpowiedziała, że tak.

Radna A. Zglenicka zapytała: czy to jest prywatny przedsiębiorca?

Pani A. Kurlapska odpowiedziała, że tak. Od miasta to jest kawałek drogi w stosunku gdzie jest Spacerowa a gdzie te działki. Zawsze te działki miały przeznaczenie w planie mieszkaniówkę, ale to było wszystko na lata odległe, nie teraz. A teraz wszyscy się decydują tam budować.

Radna B. Bujak zapytała: jak wyglądają media, kanalizacja?

Pani A. Kurlapska odpowiedziała, że kanalizację każdy będzie miał swoją. Gazu chyba nikt tam nie ma.

Radni więcej pytań nie przedstawili.

Ad. 7

Przewodnicząca Komisji Oświaty o godz. 12:00 ogłosiła posiedzenie za zakończone.

Protokołowała:

M. Tyszczyk
M. Tyszczyk

Prowadząca obrady:

1. M. Makowska- Przewodnicząca Komisji Oświaty,

.....


2. A. Zglenicka – Przewodnicząca Komisji Rozwoju
Gospodarczego i Budżetu

.....
